

Aktualności

Cztery żywioły

20/12/2019, dodał: **Magda Polańska**



„Ogień grzeje grzeje, woda płynie płynie, wiatr zawieje wieje, ziemia drzemie drzemie. Cztery są żywioły moc ogromną mają. Choć bywają bardzo groźne, częściej pomagają”.

- takim muzycznym wstępem dzieci z „zerówki” ze Szkoły Podstawowej w Glisnem rozpoczęły projekt edukacyjny pod hasłem „Cztery żywioły”. Praca metodą projektu jest dla dzieci niezwykle atrakcyjna, gdyż poprzez doświadczanie najmłodszy rozbudzają swoją naturalną ciekawość.

W okresie jesiennym przedszkolaki zmagają się z powietrzym żywiołem. Dowiedziały się, chociaż nie widać powietrza, nie można bez niego żyć. Doświadczenie z zapaloną świeczką, która zakryta szklanką traci dopływ tlenu i gaśnie, obrazowo pokazała dzieciom, że bez powietrza nie byłoby życia. Do drugiego eksperymentu użyto gorącego powietrza suszarki, które w magiczny sposób

utrzymywało w powietrzu piłeczkę oraz unosiło worek na śmieci pokazując zasadę funkcjonowania balonu.

Działanie wiatru odczuliśmy również na własnej skórze – wspomina wychowawczyni najmłodszych uczniów z Glisnego. Do zabaw na świeżym powietrzu wykorzystaliśmy samoloty, latawiec oraz zapoznaliśmy się z działaniem prostego wiatromierza wykonanego przez ucznia starszych klas. Wydobywaliśmy również dźwięki muzyczne przy użyciu dzwonek wietrznych.

Działanie żywiołów może być dla człowieka pożyteczne i szkodliwe. Pozytywnym aspektem wiatru jest niewątpliwie produkcja energii elektrycznej przez wiatraki. Dzieci zainspirowane obrazkami przedstawiającymi powietrzne produkowanie prądu zbudowały swoje wiatraczki... niestety tylko z papieru.

W zabawach z powietrzem ważnym elementem było uzmysłowienie dzieciom problemu smogu. W odpowiedzi na pytanie „Czy powietrze jest czyste?” przyszedł nam śnieg – dodaje nauczycielka. Zebrany biały puch po roztopieniu okazał się brudną wodą, a stąd nasunął się wniosek, że spadające płatki śniegu przyklejają do siebie brud z powietrza. Taka „brudna mgła” jest szkodliwa dla zdrowia - to ważna lekcja dla najmłodszych, którzy zobowiązali się dbać o naszą planetę.

Z niecierpliwością czekamy na dalszy etap projektu i kolejny żywioł – niecierpliwią się dzieci.

Małgorzata Macuga